KURJER WARSZAWSKI.

D. 27. Grudnia. — Rok 1843. Środa | № 342. | Dziś, Ś. Jan Ewanielista. Jutro, Młodzianki.

O wczorajszej uroczystości odbytej w Kościele Wielebnych Panien *Sakramentek*, będzie opis w naszem piśmie.

W 5199 lat po czasie w którym PRZEDWIECZNY stworzył świat, to iest Niebo i Ziemię; w 2957 lat po *potopie*; w 2015 lat od narodzenia *Abrahama*; w 1510 lat od *Mojżesza*; w 1032 lat od namaszczenia na godność Królewską *Dawida*; 75go tygodnia podług przepowiedni Proroka *Daniela*; 194tej Olimpjady; 752go roku od założenia *Rzymu*; 42go roku panowania Oktawjana *Augusta* Cesarza; JEZUS CHRYSTUS, BÓG odwieczny i SYN BOGA OJCA, narodził się w *Betleem* miasteczku pokolenia *Judy*. Tego to dnia wielkiego, tej to wielkiej uroczystości *Chrześcjańskiej*, Kościół Śty obchodził 1844tą pamiątkę w zeszły Poniedziałek. W wilją, a raczej nocy z dnia *Niedzielnego* na *Poniedziałkowy*, wszystkie Świątynie były otwarte, a pobożni *Warszawianie* obecni na *Mszy Pasterskiej* napełniali takowe. Niemniej było liczne zgromadzenie Wiernych na drugiej Mszy solennej przed świtem odbytej, oraz i na Summie. Przez cały ranek Lud stolicy słuchał z przykładną pobożnością Mszy Śtych, po 3 w dniu tym przez każdego Kapłana odprawianych. Początek trzech Mszy w dnia BOŻEGO NARODZENIA sięga pierwszych wieków Chrześcjaństwa: w wieku VI Śty GRZEGORZ Papież czyni o nich wzmiankę. Znaczenie zaś mistyczne tej ceremonji daie powód do różnych tłumaczeń. Jedni rozumieią w tem cześć TRÓJCY Śtej; inni, upatruią że Msza północna Narodzenie, Msza przed świtem pokłon Pasterzy, Msza zaś przedpołudniowa, zwykłą solenną Summę oznacza. Inni wreście widzieć chcą w Mszy północnej Narodzenie doczesne CHRYSTUSA; w Mszy przed świtem JEGO Zmartwychwstanie; w Mszy zaś południowej Narodzenie odwieczne na łonie BOGA OJCA. Miejsce w *Betleem* gdzie się CHRYSTUS narodził, było i iest ciągle w największem poszanowaniu u *Chrześcjan* a nawet i niewiernych. Wprawdzie Cesarz *Adrjan* prześladowca *Chrześcjan*, kazał na tem miejscu wybudować świątynię *Adonisa*, ale ta z ustaniem prześladowań zburzoną i w kościół *Chrześcjański* zdobny marmurami i srebrem niebawem przemienioną była. Żłobek ze stajenki *Betleemskiej* do *Rzymu* przewieziony, tamże w Kościele Śtej MARJI zwanym *od praesepe*, umieszczony został. Święte powicie CHRYSTUSA, było najprzód przechowywane w *Konstantynopolu* w Kościele umyślnie do tego wybudowanym. Następnie gdy w wieku XIII Cesarz *Baldwin* II podarował go Stemu LUDWIKOWI, tenże Monarcha umieścić kazał relikwje wspomnione w Kaplicy zwanej *świętą* w *Paryżu*. Akt darowizny takowych z r. 1247, tamże iest również przechowywany. Dwa zwyczaie dawne są u nas najświęciej zachowywane: *święcone* na *Wielkanoc*, wilja na *Boże Narodzenie*. Najuboższy Mieszkaniec dobywa ostatni grosz, aby tym patryarchalnym, uroczystym zwyczaiom uczynić zadosyć. I w rzeczy samej, są to rozczulaiące biesiady. Zwykle zgromadza się cała Rodzina, Przyiaciele, Domownicy, Czeladka. Stół bywa liczny, ochoczy. Nieodrodna od poprzedniczek swoich *wilja* zeszło Sobotnia, obchodzoną była w *Warszawie* z serdeczną, przyiacielską uroczystością. Przed stołem łamano opłatki, z rodziną, dobremi przyiaciołmi i służącemi; winszowano sobie doczekania znowu tak solennego święta Religji, życzono *Dosiego* roku. W wielu domach stoły były ozdobnie urządzone, a zwyczaiem odwiecznym pod stołem było siano, w rogu izby snop, na stole zaś, wszystkie tradycjonalne potrawy *wilji*, polewka z migdałów, barszcz postny, krążki, szczupak z szafranem, karp z rodzynkami, kapusta z grzybami, ryż, mak tarty, śliwki suszone, iabłka i orzechy na dużym drzewie w pośrodku stołu stoiące, wreście piernik toruński złocony. Wszystko było suto, pięknie i bogato; Węgrzyn przez cały wieczór imponował, a *szampan* chociaż huczny, milczał. Natomiast przedstawiały się kolejno: wódka gdańska, szczególniej goldwaser iako ozdobniejsza, wino madera i malaga słusznie iako strawne ce-

nione. W iednym z domów ukazały się śliwki świeże. Cały sekret na tem należał że te owoce były zdrowo wybrane, każda w świeży liść dębowy nie wilgotny obwinięta, w beczułce upakowane i na dnie studni zachowane. Na każdym stole wiljowym leżały sążniste *strucle*. Pieczywo to sięga najodleglejszych czasów. Praprapraprapradziadowie najstarszych ludzi niepamiętali początku *strucli*. Widać że sama rzecz musi być arcy-dawna, kiedy zrodłosłów onej z dawnego Wendyjskiego *shtrudza* pochodzi, i znaczy pierog duży, podługowaty w pośrodku wzdłuż kręcony. O ile *strucla* odstąpiła od źródłosłowu *shtrudza*, o tyle pieczywo dzisiejsze różni się od pierogu. W Sobotę były *strucle* na półtrzecia łokcia długie, ważące iakie kilkadziesiąt funtów. Już to że takie i zawsze bywały, mamy nie ieden ślad; *Dudziński* w *Plotce* w wierszu 59tym mówi:

Na wsi iagły, wyborny szczaw i iarmuż mnogi,
Dalej *Strucle sążniste*, kołacze, pierogi.

Tym razem ryby cokolwiek niedopisały. Mało było łososia i szczupaków, ale karpie były nieco pokaźniejsze. Onegdaj iako w dzień pierwszy świąt z powodu wielkiej uroczystości, każdy dopełniwszy obowiązków Religji i przyiaźni siedział w domu, bawiąc się iedynie w gronie Rodziny, dopiero wczoraj wznowiły się zabawy, a w kilku domach tańczono. Przez święta deszcz padał, co było bardzo nieprzyiemnie; niektórzy mniemaią, że to ieszcze wpływ Marcowego Komety, który ciągle ogonem swoim w górze nad nami woiniąc, chmury na ziemię zmiata. W niektórych domach w czasie wieczerzy wiljowej, odbywała się loteryjka, każdy z obecnych wygrał iaką pamiąteczkę, którą życzliwy Gospodarz przyiemnem sercem udarował.

W kościele Archi-katedral: Sgo Jana, w czasie Świąt teraźniejszych, wykonywano dzieła relig: muzycz: *Szydermaiera*, *Elsnera*, *Pleiela*, *Milera*, *Słoczyńskiego* i *Humla*. W kościele XX. *Piiarów*: *Elsnera*, *Złotoszewskiego* i J. *Krogulskiego*. W kościele XX. *Karmelitów bosych*: J. *Krogulskiego*, oraz Kolendę J. K. *Chwaliboga*. W kościele XX. *Bernardynów*: J. *Krogulskiego* i Kolendę tegoż. W tymże Kościele wczoraj odbyły się Prymicje X. Witalisa *Markiewicza*. —

Wczoraj na wieczorze u JO. Xięcia Namiestnika zebrało się świetne grono znakomitych Gości. JO. Xiężna *Gorczakow* czyniła honory tej zabawy; tańce rozweselały takową; obecność zaś liczna Dam i piękne tualety, dodawały uroku. Wieczerzano u bufetow bogato zastawionych. — *Kassy Oszczędności! Kassy Oszczędności!* To iest dzisiaj w Europie hasło *Gospodarstw ubogich*, *pracowitych rzemieślników*, *uczciwych służących*, rozpoczynaiących swój zawód subjektów, handluiących i profesjonistów, niższych urzędników i oficjalistów. Jest to skarbonka, w którą człowiek sam dla siebie wrzuca grosz na stare lata, na przypadek choroby lub nieszczęścia. Jest to depozyt, który z małych, częstych oszczędności przysposabia rozpoczynaiącym swój zawód kapitalik na czas, w którym wyzwolą się, kiedy im wypadnie urządzić się lub ożenić, i t. p. Jest to *grosz znaleziony w swej własnej szkatule*, wtedy kiedy najbardziej pomoc obca pożądana. Jest to Przyiaciel w potrzebie. Jest to najdogodniejsza i najkorzystniejsza lokacja swego szczupłego mienia; bo pewna, bo bez utrudzenia i nutręctwa, składaiący może co tydzień sumkę złożoną i najmniejszym datkiem pomnożyć, bo w razie potrzeby, Kassa na każde żądanie, czy wielką czy małą cząstkę złożonej kwoty, czy całą kwotę oddawcy zwraca; bo składaiący zostaie ciągle panem swoiego mienia, przechodzącego w razie śmierci na iego dzieci lub innych spadkobierców. Choćby nawet do sumki złożonej nic więcej później nie dodawał, każdy miesiąc, każdy kwartał powiększy mu kapitalik przez przyrastaiący procent, który, ieśli go nie podnosi, po pewnym przeciągu lat podwaia i potraia kapitał. Prawda, że każdy może swoie oszczędności i sam u siebie zachowywać, i że kuferek, skrzyneczka lub worek, może mu pełnić obowiązek kassy. Prawda to iest; ale i to prawda, że wówczas procent mu nie przyrasta i mienia iego nie powiększa; że wówczas musi sam być stróżem swoich pieniędzy; że musi sam strzedz swoiej kassy od złodzieia obcego i domowego; a co najważniejsza, iż przy zachęcaiącej okoliczności, musi nieraz sam z sobą toczyć walkę aby nie uległ pokusie wydania pie-

niędzy, na rzeczy niepotrzebne lub zbyteczne. Dla tego to nie ma dziś znaczniejszego miasta w Anglji, Francji i Niemczech, któreby nie posiadało Kassy oszczędności. Dla tego to liczba osób składaiących swe mienie w tych kassach, doszła iuż w Wiedniu do 100,000; w Paryżu do 150,000. Ztąd to urosły owe olbrzymie kapitały ubogich, które w pierwszej z tych stolic 100, w drugiej do 160 miljonów złp. wynoszą. Któryż Krezus może porównać się z tą klassą ubogą? Dla tego z upragnieniem oczekuiemy otwarcia podobnejże kassy oszczędności w naszym kraiu. Byle tylko uboższe klassy dokładnie poznały tę dobroczynną instytucję, a nie ma wątpliwości, iż wkrótce olbrzymim wzrostem cieszyć się będzie. Czytaliśmy iuż krótką wzmiankę o tych kassach w „Podróżach, przechadzkach i przeiazdkach po Europie,” w tomie I, str. 154. „Gazeta Warszawska” umieściła w zeszłym miesiącu wiadomość o tych kassach. Najdobitniej atoli i najobszerniej ich cel i znaczenie wykazane są w „Stanisława Janickiego Kalendarzu Domowym i Gospodarskim na rok 1844.” Oby ziarna te zdrowe i płenne, obfity owoc wydały! Oby zakład zabezpieczaiący klassy niższe od niedostatku i zepsucia, poprawiaiący ich obyczaie i hamuiący ich lekkomyślność, rozlał szeroko działalność swoię w Królestwie Polskiem! — Zgromadzenie Kościoła XX. *Augustjanów* poczytuie za najmilszy Chrześcjański obowiązek złożenia publicznie najczulszych podziękowań Panom N... G.... i K..... za dobrowolne przyczynienie się, znacznemi kosztami, ku chwale BOŻEJ, do zupełnego sporządzenia zepsutych Kotłów muzycznych, za co, niech im BÓG Najwyższy wszystkiego dobrego użyczy. Nazwiska tych Dobroczyńców niewymieniamy, lękaiąc się aby nieobrazić ich skromności. — W Nrze 50 *Ziemianina* Tygodn: Roln:-Techn: między innemi znajduie się: Ważność gospodarstwa łąkowego i przepisy nawodnienia. Wyrabianie drożdży prasowanych. Sposób ochronienia drzew karłowatych czyli niskopiennych przeciw przymrozkom wiosennym. Nowy sposób budowania. Odpowiedź Pana W. B. Obywatela Ptu Wilkomirskiego. — Na Bal w *Resursie Kupieckiej* w wilją Nowego Roku, to iest w przyszłą Niedzielę dać się maiący, bilety wydawane będą w przyszły Piątek, Sobotę i w Niedzielę od godziny 12tej w południe. — Biletów z Powinszowaniem *Nowego Roku*, na pięknym papierze wizytowym, elegancko różnemi charakterami napisanych, dostać można w Sklepie galanteryjnym Karola *Massa* przy ulicy Senatorskiej obok Ratusza; iakoteż w Handlu Korzennym *Morytza* przy ulicy Rynek Nowego-Miasta; tudzież w Handlu Korzennym *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, i w *Sklepie Ubogich* na Krak: Przedm:, przeznaczaiąc tam 5tą część na Salę Ochrony. Tuzin sprzedaie się po gr. 25. — W dniu onegdajszym terminator ślusarski, lat 20 maiący, przez poderznięcie nożem gardła odebrał sobie życie; przyczyna samobójstwa niewiadoma. Sąd o wypadku tym zawiadomiono. — Wczoraj złożono w Reda: Kurjera od L. zł. 2 dla Osieroconych Wycho: Towa: Dobr:, na intencją K. — W Niedzielę w Wielkim Teatrze przywołani, po *Dżytanie* JPanna *Wendt* 2-kroć, i JP. *Turczynowicz;* w Rozmaitości, po *Jaki Ojciec taki Syn* Wszyscy; po *Sposobie płacenia długów* JPanna *Damse* i JP. *Jasiński* po 2-kroć. Wczoraj w Wielkim Teatrze po Tańcach *Jeziora*, JPanna *Wendt* i JP. Alex: *Tarnowski*, po 3cim akcie JP. *Dobrski*, po 4tym Tenże i JP. *Troszel*, po ukończeniu JP. *Dobrski* 2 kroć i JPanna *Morys;* w Rozmaitości, po 2m akcie *Pamiętników Szatana* JP. *Jasiński* 2 kroć, po ukończeniu Tenże i JPanna *Damse* po tyleż kroć, oraz JP. *Maiewski*.

W *Krakowie* 18go b. m. z tamecznego Obserwatorjum znowu widziano Kometę przez *Foże*, w Paryżu odkrytego.

W Wielkiem Xtwie *Poznańskiem*, iak dawniej w *Międzyrzeczu*, *Gostyniu*, *Gnieznie*, *Szamotułach*, zawiązało się teraz *Towarzystwo Rolnicze* w *Międzychodzie*.

Donoszą ze *Lwowa* że w czasie teraźniejszych wichrów, spadł Krzyż z tamecznego Kościoła katedralnego.

Anglja. — Znowu w Anglji ma być rozpoczętą praca nowych kolei żelaznych; mnóstwo kapitalistów spieszy z zapisami akcji na tę dogodność, która gdy dojdzie do skutku, będzie można w 2ch dniach objechać całą Anglją. — Mówią, że od francuzkiego Ministra P. *Gizo*, przysłano gabi-

netowi londyński ważne przełożenia. — Xiążę *Bordo* miał zamiar jeszcze odwiedzić kilku magnatów angielsk., lecz dla przyspieszenia wyiazdu z Anglji, ten zamiar został zaniechany. — Odebrane wiadomości w Londynie z *Madrytu* o wydarzeniach *Olożagi*, uczyniły mocne wrażenie w stolicy Anglji; dzienniki natychmiast rozszerzyły swe uwagi za nim i przeciw niemu. — Na tajnem posiedzeniu u Królowej postanowio o, że otwarcie parlamentu odroczone zostało do 1go Lutego r. p. — Nadzwyczajny brazylijski Poseł P. *Araujo Bibeiro* miał pierwsze posłuchanie u Królowej 15go b. m. — Nowo uorganizowany pułk 44 piechoty, który zniszczony był w *Kabulu*, otrzymał nowe chorągwie. — Jenerał-Lejt: *Peregnine Maitland* został mianowany Gubernatorem i głównym dowódzcą przylądku *Dobrej nadziei*. — Rozterki względem spraw *irlandzkich* ustały, lecz odmiana co do bilu zbożowego, iest ciągle w dyskusji. Hrabia *Spencer*, opponuie przeciw temu bilowi — P. *Nendy Pottinger*, Poseł w *Chinach*, uzyskał żądany powrót do kraiu. W iego miejsce przeznaczono Pana *Henry*.

Francja. — Król posłał młodej Królowej Hiszpańskiej list, z powodu ogłoszonej iej pełnoletności. — Ciągle mówią że Królowa *Wiktorja* odwiedzi powtórnie Francję, i znajdować się będzie w celniejszych miejscach tego kraiu. Także głoszą, że na następnych obradach Izb prawodawczych będzie mowa o powrocie *Jezuitów*. — Różne uwagi ogłaszaią gazety Paryzkie o teraźniejszej podróży Xcia *Bordo;* nawet z tej okoliczności Ministrowie odbywali narady. Słychać, że ten Xiążę teraz wracaiąc z Anglji, odwiedzi Króla *Hanowerskiego*. — W *Tulonie* w Arsenale tamecznym pomnaża się praca. — 14go b. m. na giełdzie Paryzkiej między spekulantami był lepszy humor. — Postanowieniem Królewskiem, ustanowił Bank franc: Diskonto-kantor w *Mihlhausen*, którego czynności będą odpowiedne bankowi paryzkiemu. — Mowią, iż Izby przy rozpoczęciu prac swoich, maią rozpoznawać proiekt do kodexu karnego. — W liczbie starych żołnierzy domu inwalidów, znajduie się 14 kawalerów orderu S. Ludwika, a 208 Członków legji honorowej. Między kalekami iest 10 bez nóg, 5 bez rąk, 365 bez iednej nogi, 255 o iednej ręce, 164 z postradaniem innych części ciała, 180 ślepych i 17 epileptycznych. — Bawarski nadzwyczajny Poseł Xiążę *Wallerstein*, po zabawieniu 12 dni, wraca do Bawarji. — Z Lugdunu nadeszła smutna wiadomość, że d. 12go b. m. umarł tam znakomity poeta Kaźmierz *Delavigne* (Delawiń). Zasługi iego w zawodzie dramatycznym są niezaprzeczone, a imie iego niezgaśnie w rocznikach literatury franc:. Trudno będzie zastąpić go w akademji. — Dzień 15ty b. m. był 3cią rocznicą gdy popioły *Napoleona* złożone zostały w Kościele Inwalidów; obchodzono uroczyście żałobne nabożeństwo, a Jenerałowie obecni mieli pozwolenie wystąpić w mundurach z czasów Cesarza. — Biega wieść, że P. *Passy* ma objąć Ministerstwo skarbu, w miejsce Pana *Lacave-Laplagne* (Lakaw-Laplań), i że wprzód nowy Minister ma uzyskać godność parowską. — Na radzie Ministrów postanowiono ułożyć mowę tronową i zadecydować o stosunkach finansów przyszłej reiencji. — Nieporozumienia między Francją a Beiem *Tunetańskim* ustały, gdyż okręty linjowe które miały odpłynąć do *Tunetu*, wróciły do portu *tulońskiego*. — Królowa *Krystyna* bawi się łóżkiem, lecz pomimo tego ciągle wysyła depesze swoie do *Madrytu*. — Króla *Belgijczyków* oczekuią w *Paryżu* ieszcze przed końcem roku bież:. — Jenerał *Bertrand* wrócił z podróży po Stanach Zjedn: *Ameryki;* znajduie się obecnie w *Hawrze*. — Ponsard, Poeta *Lukrecji*, został mianowany nadzwyczajnym Członkiem Akademji umiejętności w *Lugdunie*. P. *Arago* przedstawił na posiedzeniu tejże Akademji model nowego rodzaiu kolei żelaznych i wagonów, celem zapobieżenia różnym nieszczęśliwym wypadkom. Komisja została wyznaczona do rozpoznania tego pomysłu.

Belgja. — W izbach prawodawczych rozprawy o budżecie są bardzo interesuiące; wątpić atoli należy czy proiekt Ministrów będzie przyjęty.

Hiszpanja. — Ministrowie usiłuią zaciągnąć nowe pożyczki dla zasilenia skarbu wycieńczonego co raz bardziej. Jednak znajduią się spekulanci tak w kraiu iak i za granicą, którzy podaią warunki pożyczki, lecz trudniejsze niż dotąd bywało. — Myśl zaproszenia Królowej *Krystyny*

do Madrytu, postanowieniem Ministerjalnem z d. 9go b. m. została przyjęta. W tym celu PP. *Donoso Kortes* i *Ros de Olano* wyiechali iuż do Paryża. Królowa zaś tylko w tenczas wróci do Hiszpanji, gdy zarzuty uczynione iej z powodu opiekuństwa, solennie będą odwołane. — Zdaie się iż oskarzenia P. *Olozagi* pójdą w zapomnienie. Ex-Minister ma błagać Królowę o przebaczenie, i spodziewa się łaskawej rezolucji. — W miejsce P. *Martinez de la Rosa*, ma być Xżę *Riwas* Posłem przy dworze Francuzkim; pierwszy będzie zasiadał w Ministerjum hiszpańskiem.

Włochy. — Wybuchy teraźniejsze gór wulkanicznych są okropne; dołączone przy nich wiadomości o trzęsieniach ziemi, przerażaią. Od dawnych czasów natura tyle nieprzysparzała trwogi, ile w tym roku. Szczególniej *Etna* pomnaża trwogę między okolicznemi mieszkańcami; lawa czasem płynie iakby potok.

Niemcy. — W *Darmsztadzie* codzień pomnaża się radość z pobytu J. C. W. CESARZEWICZA Następcy Tronu Rossyj: i Jego Dostojnej Małżonki; przybywaią z ościennych kraiów znakomite Osoby, a ich liczbę pomnożył N. Król *Wirtembergski.* — Radca budowniczy *Pauli* z Bawarji ma poiechać do Anglji, dla przypatrzenia się wynalazkowi atmosferycznej kolei żelaznej, i korzystania z takowego. — Szczególna rzecz, że Wigilją BOŻEGO NARODZENIA obchodzą w Berlinie więcej iak sam dzień tej uroczystości; w dzień bowiem 24go b. m. nie było tam widowiska teatralnego, a d. 25go grali Operzyści włoscy *Don Żuana*, *Mozarta.* — Przyiemną zapewne będzie dla Botaników nowina, iż w Lipsku wyszło dzieło p. t. *Kieszonkowa Botanika Petermana*, z 12 tablicami i 300 rycinami. — 21go z. m. w *Dalmacji* a szczególniej w mieście *Slano*, o 3 kwadranse na 6tą wieczorem, usłyszano ogromny huk podziemny; trudno opisać trwogi mieszkańców. Nastąpiło *trzęsienie ziemi*, a w pół godziny powtórne mocniejsze. Wszyscy opuścili mieszkania w domach — Duży orkan panował na rzece *Pregel* pod Królewcem d. 15go b. m., i niezmierne szkody poczynił na statkach na nim w ówczas płynących. — W mieście *Memlu* w Prusach zaprowadzono towarzystwo *Turnieiów.* Ze smutkiem donoszą, że w miesiącu Grudniu w wielu miejscach Niemiec północnych wichry i pożary zrządzały ogromne nieszczęścia. — Niemieckie pisma bardzo chwalą Prawnika *Mancini* z Neapolu, za dzieła iego o nowo-zaprowadzonej reformie w więzieniach neapolitańskich i karnych Instytutach. Dzieło to ma tytuł „Giornale di scienze morali legismitive ed economiche.”

Rozmaitości. — *Opis kobiety sławnej przez nią samą skreślony.* Przyjęłam sobie nowy sposób bytu, oddałam się umieiętnościom, kształciłam swój umysł. W towarzystwie starałam się o sztukę panowania i upodobania się; do niektórych wdzięków przyrodzonych, łączyłam powagę w zachowaniu się; sztukę wstrzemięźliwości między namiętnością i charakterem, oraz pobłażanie co do wieków, płci i rodu. Uważano mnie przyiemniejszą, gdy nic mnie niezaięło. Zyskałam nieiaką przewagę, dla zapełnienia próżni uczucia, a niemogąc być niewiastą szczęśliwą, stałam się sławną. — *Człowiek taiemniczy.* Nie wchodzi nigdy prosto do pokoiu, lecz ukradkiem i zwykle stawa w kącie salonu. Gdy go pytaią iak się miewa, odpowiada: Milcz, o takie rzeczy nigdy niepytaią się głośno! — *Intrygant.* Intrygant iest to człowiek, który zwykł wiele mówić, często kłamać, zawsze przewidywać, utrzymywać illuzję i kilka razy na dzień upadlać się, znaiąc dokładnie swą złośliwość. — Niedawno pod *Bristolem* (w Anglji) umarła nieiaka Panna *Dimsdale*, zostawiwszy 8,500,000 zł. maiątku, ktory w całkowitości na cele pobożne lub dobroczynne zapisała. Między zapisami iest fundusz 80,000 zł. dla Towarzystwa Missyjnego w *Morawji* — W *Pensylwanji* pewny wierzyciel kazał osadzić w więzieniu swego dłużnika. Po upływie kilku niedziel, pisze dłużnik do swego wierzyciela że chce mu coś proponować i aby go odwiedził. Gdy ostatni przyszedł, mówi do niego dłużnik: „Długo zastanawiałem się nad moiem uwięzieniem; źle dla mnie i dla Pana, że płacisz za mnie co tydzień 1 dolar i 25 centymów. BÓG wie, ile za mnie ieszcze zapłacisz, proponuię zatem Panu abyś mnie z więzienia wydobyć kazał i co tydzień płacił ieden dolar, 25 centymów zatrzymaj sobie a tym sposobem umorzymy dług który Panu iestem winien. —

W *Berlinie* balet dziecinny P. *Price* z *Kopenhagi* sprowadza ciągle licznych widzów. — Nowa Komedjo-opera *Halewego* p. t. *Fortuna śpiąca*, wkrótce będzie przedstawiona w Paryżu, i spodziewaią się pięknego skutku z tego drobnego dzieła.

SZARADA.

Do Ciebie.

Gdy ma *pierwsza* iuż wyda ostatnie westchnienie,
I dusza błądzić zacznie aż się złączy z Twoią,
Wtenczas przyjdzie mój *drugi*, zbudzić Twe wspomnie-
I zapytać czy ieszcze czcisz pamiątkę moią! (nie,
Czy *wszystko* iest dla Ciebie tem czem dawniej było?
Czy nosisz... czy do serca przyciśniesz... czy skrycie
Łzę uronisz, i zawsze z tą co dawniej siłą,
Kochasz mnie i *wyłącznie i na całe życie?*...

(Zeszła Szarada *Bekasy*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jen:-Lejt: Buszen z Homla; Jen:-Maj: Staniukowicz z Gury; Zaręba Adam Dz: z Żerardowa; Sokołowski Dz: z Proszynki; Pułczyński Tomasz Dzied: z Zagorzelic; Maiewski Felix Dz: z Woli; Grabowski Felix Dz: z Zawad; Pisarzewski Adam Oby: z Karniewa; Duchnowski Hieron: Oby: z Lublina; Lefeber Mich: Oby:.

DONIESIENIA.

Bank Polski. Podaie do publicznej wiadomości, że Dobra Gołąb w Gub: Lubelskiej położone, Bankowi przez Skarb Królestwa odstąpione, sprzedane będą przez publiczną licytacją w d 3 (15) Stycznia 1844 r. o godz: 10 z rana, w Sali Posiedzeń Banku odbyć się maiącą. Ubiegaiący się o kupno tych Dóbr, obowiązany iest złożyć na wadium przed rozpoczęciem licytacji Rsr. 6000, w gotowiźnie lub w Listach Zastaw: z właściwemi kuponami. Utrzymuiący się zaś przy kupnie, oprócz pożyczki T. K. Z. Rsr. 13,800 wynoszącej, będzie miał sobie pozostawioną przy gruncie do spłaty procentem amortyzacyjnym 3%, obok procentu zwyczajnego 5% summę Rsr. 23,400, resztę zaś szacunku to iest Rsr 23,295 k. 20, od której licytacja rozpoczynać się będzie, tudzież to wszystko co wyżej na licytacji prócz tej summy postąpionem zostanie, zapłaci do Kassy Banku najdalej w dni 20 po licytacji gotowizną lub w L. Z. białych, łącznie z częścią pożyczki T. Kredyt:, iaka po włącznie ratę Czerwcową r. b. iest już umorzona. Bliższe warunki tej sprzedaży, każdy chęć kupna maiący, przejrzeć może codziennie w Biurze Naczelnika Kancelarji B. P. od godz: 10 z rana, do 2 z południa; można również na gruncie przekonać się o stanie tych Dóbr. — Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*. Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski*.

Prostuiąc umieszczony w Kurjerze Warszaw: artykuł, z d. 18 Listop: r. b. Nr 306, z którego rozumieć by można, iakoby oba Składy RYCIN, tak w domu W. Nejbauer, iako i w domu P. Dawidson przy ulicy Senatorskiej, obok handlu W. Dobrycza exystuiące, są własnością Piotra Tambolini; dla usunięcia wszelkich nieporozumień, oznajmiam, iż Skład Rycin w domu W. Nejbauer, włącznie do mnie samego należy.

Antoni Fietta.

Do Składu wyrobów wełnianych z fabryki Huberta *Neuville* przy ulicy Nowo Senators: N° 477, nadszedł transport najnowszych *Kortów* w rozmaitych kolorach i desseniach na Algierki i Paleta; oraz *Drap cachemir* i *Royal*, na Fraki, *Satin de cour*, *Impérial* i *Bucking* na Spodnie; wyroby te sprzedaią się iak dotąd po cenach fabrycz: stałych.

Podpisany, ma zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, iż w pracowni iego ubiorów męzkich przy ulicy Bielańskiej pod Nr 595, albo też przy ulicy Długiej wprost Arsenału pod Nr 575, w domu dawniej W. Neumann, teraz P. G. Senewalda, na dole w oficynie, znajduie się wszelka GARDEROBA MĘZKA, iako to: Fraki, Tużurki, Algiery, Spodnie, Kamizelki, w iak najnowszym guście, przytem cena umiarkowana i wszelkie obstalunki, podług żurnali paryzkich na czas żądany uskutecznionemi zostaną.

A. Żebrowski.

Są do sprzedania z wolnej ręki od Sgo Jana 1844 r., DOBRA Ziemskie Sobieska Wola, w glebie pszennej, w Gub: Lubelskiej, w Pow: i Okręgu Krasnystawskim, w bliskości miasteczek Żółkiewki i Turobina, na trakcie do Galicji położone, o 2 mile od szose Lubelskiego, o 4 mile od Lublina, o 8 mil od Wisły, o 3 mile od rzeki spławnej Wieprza oddalone. O bliższych szczegółach i warunkach kupna, można powziąść wiadomość u W. Klemensa Castowieckiego Adwokata w Lublinie, lub na miejscu w Sobieskiej Woli.

Ktoby sobie życzył nabyć SIANA pogodnie zebranego, i KONICZYNY, centnar 120 funtowy, po zł: 4 gr. 10, a Koniczyny po zł. 5 gr. 15, dostać może w Kolonji zwanej Marywil pod Białołęką, 4ry wiorsty za rogatkami Petersburgskiemi. — Tamże można dostać wyborowych z dobrej rasy KRÓW, które w tym i przyszłym miesiącu cielić się będą. Wiadomość i ostateczna umowa na miejscu u Właściciela Kłodnickiego.

KOMITET DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Wiedeńskiej, ogłasza niniejszem: 1) że w d. 7 (19) Stycznia o godz: 1ej z południa, odbytą zostanie w Magistracie M. Warszawy, licytacja według przepisów postanowienia Rady Administracyjnej z d. 16/28 Maia 1833 r. przez opieczętowane deklaracje na budowę Szopy na Skład Lokomotyw na placu tutejszej Stacji drogi żelaznej wystawić się maiącej. 2) Do budowy powyższej Szopy, dodane będą w natu-

rze kamienie i większa część materjałów drzewnych, co równie iak inne zastrzeżenia w warunkach bliżej wyiaśnionem zostaie 3) Koszt robót i materjałów przez Przedsiębiercę dodać się maiących, obliczony iest według kosztorysu na summę Rsr. 2476 k. 42½, i od tej też summy pretium licyti stanowiącej, licytacja in minus rozpoczętą zostanie. 4) Maiący zamiar ubiegać się o powyższe przedsiębierstwo, złożyć powinni do dnia i godziny wyżej wyrażonej deklaracją podług wzoru niżej zamieszczonego napisaną, a w tej wyraźnie literami bez skrobania, poprawek lub wykreśleń wymienić summę za iaką roboty wykonać się ofiarnią. 5) Deklaracja powyższa opieczętowana maiąca na wierzchu wyraźny napis: „Deklaracja na budowę Szopy do licytacji w Magistracie M. Warszawy w d. 7 (19) Stycznia odbyć się maiącej," złożoną lub przesłaną być ma na ręce Prezydenta Miasta; do niej dołączony być winien kwit Kassy Magistratu na złożone wadium w kwocie Rsr. 400 w gotowiźnie, Listach Zastawnych lub dowodach Banku Polskiego. Wadium nie utrzymuiącym się przy licytacji zaraz zwróconem zostanie, utrzymuiącego się zaś zatrzymanem będzie na pewność przyiętych zobowiązań. 6) Deklaracje nadesłane później iak do dnia i godziny wyżej oznaczonej, lub do których dowód na złożone wadium dołączonym nie był, iak również deklaracje nie podług zamieszczonego wzoru napisane, obejmuiące warunkowe tylko zobowiązania, będą uważane za niebyłe i żaden na nie wzgląd mianym nie będzie. 7) Warunki, kosztorysy i rysunki, przejrzane być mogą każdodziennie wyiąwszy święta, od godziny 10 z rana do 3ej z połud: w Kancelarji Komitetu drogi żelaznej. Również są do przejrzenia warunki w Magistracie M. Warszawy. Oprócz tego w Kancelarji Komitetu wszystkie potrzebne wyiaśnienia udzielone będą. — Prezyduiący, Jener:-Adj:, Xżę *Gorczakow*. Członek Dyrektor Kancelarji. A. *Kozaczkowski*.

Bank Polski. Podaie do publicznej wiadomości, że d. 5/17 Stycznia 1844 r., w Kancelarji Banku o godz: 11 z rana, odbędzie się głośna in minus licytacja na dostawę dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku Pow: Kuiawskim, Obręczy leszczynowych do Beczek solowek potrzebnych na rok 1844, kop 12,000. Cena iednej kopy Obręczy z dostawą na plac Warzelni, przez Zarząd miejscowy wskazać się maiący, ustanowiona iest do licytacji na kop: sr: 22; dostawa zaś przyznaną będzie temu, kto za najniższą cenę zobowiąże się dostawiać. Przystępuiący do licytacji, winien złożyć na vadium Rsr. 300, w gotowiźnie lub papierach publicznych kraiowych procentowych, które nieutrzymuiącemu się natychmiast będzie zwrócone. Utrzymuiący się zaś przy dostawie, winien złożyć kaucją w summie Rsr. 750. O bliższych warunkach dowiedzieć się można w Biurze Naczelnika Banku Polskiego, codziennie wyiąwszy dni świąteczne. — Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.* Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski.*

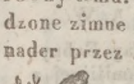
Dnia 25 Grudnia w przeieździe do Hotelu Reymskiego, zgubione zostało PUDŁO skurzane, zawieraiące w sobie Kapelusz Kamerjunkierski, Czapkę bobrową i 2 felczechy srebrne. Łaskawy Znalazca raczy się zgłosić do pałacu Mostowskich, za co otrzyma nagrody Rsr. 8.

KOLONJA z zabudowaniami, to iest Dom mieszkalny, Czworaki, 2 Stodoły, Spichrz i Oborki, gruntu włók Chełmińskich 2, z inwentarzem i z porządkami gospodarskiemi, lub bez, iest do sprzedania każdego czasu. Wiadomość powziąść można tu w Warszawie, w Handlu Win i Korzeni pod 477 lit. B, lub też na miejscu w Sękocinie.

O znalezionej SZPILCE, wiadomość w Drukarni Kurjera.

RADCA LEKARSKI DOKTOR MEDYCYNY SCHMALZ, przybyły z *Drezna*, zajmuiący się szczególniej przywracaniem słuchu i mowy, na żądanie wielu Osób, zawiadamia cierpiących, iż zdecydował się przez kilka tygodni jeszcze zabawić w Warszawie, i pomocy swej każdego dnia od godz: 12tej do 2giej udzielać będzie, i w tym tylko czasie z pewnością zastać go można. Mieszka w Hotelu Lipskim pod Nrem 27.

Pragnąc powiększyć przyiemność Szano: Publiczności udaiącej się w Alee lub za Miasto dla użycia przeiażdżki i świeżego powietrza, urządziłem zupełnie odnowiony Lokal, w miejscu noszącem nazwę: *Pod Karczochem*; gdzie łaskawie odwiedzaiący mię Goście, znajdą: Kawę, Herbatę, Przekąski, Podwieczorki i t. d. Jako nowość, mam także zaszczyt polecić Szano: Lubownikom *Poncz Paryzki* własnego wynalazku, smakiem i łagodnością przewyższaiący zwyczajny Poncz, w cenie zaś równy temu. Jak niemniej, na nowy sposób urządzone zimne Przekąski, pod nazwą: *bef à la mod*, nader przez Znawców chwalone. *Dominik Reni.*



OGRODNIK dobrej konduity, z dobremi świadectwami, poświadczaiącemi iego znaiomość pielęgnowania drzew owocowych, kwiatów i oranżerji, posiadaiący tyle znaiomości języka niemieckiego, iżby mógł być zrozumiany, może się zgłosić do W. Slessera w M. Ozorkowie Pow: Łęczyckim zamieszkałego, gdzie o warunkach zawiadywania Ogrodem dość znacznym, dowiedzieć i ugodzić się może.

Sekwetrator Cyrk: 7 i 8. Zawiadamia niniejszem, iż na mocy polecenia Magistratu M. Warszawy z d. 11/23 Grudnia r. b. Nr 72,361/39,860, Posesja Nmer

708/9 przy ulicy Leszno położona, wydzierżawioną zostanie na lat 2, od 1 Stycznia 1844 r. poczynając, przez publiczną licytacją w d. 17/29 Grudnia o godzinie 10 z rana, na gruncie odbyć się maiącą. Warunki do tej dzierżawy w Kancelarji podpisanego Sekwestratora przy ulicy Przechodniej pod Nr 951/2, każdodziennie przejrzane być mogą. Wołowski.

Zawiadamiam niniejszym, iż d. 16/28 Grud:, począwszy od godz: 9 z rana i w dni następne, w Sklepie przy rogu ulicy Bielańsk: i Senatorsk: w domu pod Nr 467 A, sprzedawane zostaną przez publiczną licytacją różne Wyroby Tombakowe, Mosiężne, Miedziane, Blaszane lakierowane i Żelazne, iako to: Lichtarze, Samowary, Spluwaczki, Rurki, Kociołki i Czajniki, Rądle, Garnki, Blachy do ciasta, Tace, Dzbanki, Cukierniczki, Miednice, Drut, Pręty, Lampy wiszące, Zamki i Kłódki, Munsztuki i Trenzelki, Cerata w różnych gatunkach, Rolety, rożne Foremki i Formy do ciast, Dzwonki, Lak, Noże stołowe i kucharskie, Cybuchy czyli Antypki, Szczypce, Duszniki, Ołów, Żelazka do prasowania, Gwichty żelazne i mosiężne, Szale, Mydło kazańskie, Buljon, Maliny suszone, Kalosze i Buty futrzane, Dywany, Granaty prawdziwe, Rygały i Szafy sklepowe, Meble rozmaite, Obrazy olejne i Kopersztychy, Narzędzia kuchenne i gospodarskie, i t. p. przedmioty, a to niezawodnie. — Syndyk Massy upadłości Felixa Zienkiewicza Kupca. — Józef Bystry.

ZAPOZEW EDYKTALNY. Na powództwo Wiktorji z Wojciechowskich, będącej w trakcie sprawy o unieważnienie Małżeństwa z Hieronimem Wiktorskim zawartego, wzywa niniejszem tegoż Hieronima Wiktorskiego zamieszkałego niegdyś w mieście Ozorkowie Okręgu Zgierskim Powiecie Łęczyckim, teraz niewiadomego z pobytu, aby w dniu 14 (26) Stycznia 1844 o godzinie 3ej z południa, sam osobiście, lub przez swego pełnomocnika, stawił się w Sądzie Duchownym I. Instancji tu w Warszaw: przy ulicy Miodowej pod Nr 492, posiedzenie swoie odbywaiącym, a to celem odpowiedzenia na wnioski powódki. — Warszawa d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1843 r. — X. *Mirowski*, Pisarz Sądu K. J. A. W.

Na żądanie SSrów niegdy Wilhelma May Fabrykanta Sukna, na mocy Uchwały Rady Familijnej z dnia 8 (20) Listopada 1843 r., w drodze publiczej licytacji przedemną Reientem tu w Kaliszu w domu Fabrycznem przy ulicy Babia pod Nr 440, w d 22 Stycznia (3 Lutego) 1844 r., i w następnych dniach t. m. i r. odbyć się maiącej, sprzedawane będą Maszyny i Naczynia w Fabryce Sukna, tegoż niegdy Wilhelma May będące, iako to: 4ry kompletne Maszyny do gremplowania, 5 kompletnych Maszyn do przędzenia wełny, Wilk czyli Bryzuar, 5 Maszyn do strzyżenia sukna, Maszyna do szczotowania, 8 Warsztatów do robienia sukna, Ponity z płochami, Kołowrotki, Snuwadło, Tokarnia, 6 Maszyn do kartowania, Putz-Maszyna żelazna do kartów i z kartami, Motowidło, Prasa z szpindlem i mutrą, Maszyna do dekartowania, Rozwerg z cywiami i trybem, Presszpene to iest Papiery do prasowania, podkładania, Brandspene czyli Tektury, Żelaza i Blachy do prasowania, Maszyna do plomb wyciskania, Walce, Drągi, Pasy rzemienne, Blachy, Kipa, Kocioł parowy, i różne Kotły miedziane z farbiarni, Nożyce, Kart czyli Oset folarski, Farby rozmaite, iako to: Indygo, Wejt, Brezylja, Reta, Persiko, Krap, Eisenvitriol, Kleszcze, Kowadło, Miech kowalski, Szrubsztaki, Pilniki rozmaite, różne Żelastwo i wszelkie Naczynia do tej Fabryki należące, tudzież resztuiące Sukno, oraz Konie, Wozy i inne Ruchomości, w spadku po niegdy Wilhelmie May pozostałe. — Kalisz d. 19 Listopada (1 Grudnia) 1843 r. — Mikołaj *Basiński*, Reient Kanc: Ziem: Gub: Kaliskiej.



SUCZKA młoda z wyżełków angielsk:, maiąca uszy kaszta:, nad ogonem i z prawej strony łatki takież, morda i łapy centkowane, wybiegłszy w zeszłą Niedzielę z domu Nr 478 przy ulicy Senatorskiej, zaginęła; uprasza się, ktoby takową posiadał, o zwrot pod tenże Nr w dziedziniec po prawej stronie, za przyzwoitą nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w połud. 2.

TEATR WIELKI. Dziś, Koncert JP. *Haumana*, będą oraz śpiewy i *Zabawa Tancerska*. Wczoraj, dla słabości JPani *Ronsy*, zamiast *Normy*, było 32gi raz *Jezioro Wieszczek*. Jutro, *Norma*, gdy polepszy się zdrowie.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, 11ty raz *Wstręt do Małżeństwa*. 118ty raz *Antoni* i *Antosia*. W Niedzielę, z powodu słabości JP. *Stolpe*, zamiast *Tego mi trzeba*, były, 67my raz *Niezgody domowe*.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Freta, obok handlu Szotarego Nr 275, SEXTET grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielańs: i Tłumac: w domu Lilpopa Nr 600, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej naprzeciw domu W. Steinkel:, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni na Nowem Mieście, pod Nr 343, gdzie Kantor Lot:, familja *Frycz* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy rogu ul: Bielańsk: i Danielew: Nr 606, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od uli: Wierzbowej, familja *Liewald* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steink:, JP. *Janecki* z kompanją grać będzie

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej na Sniadanie, między innemi: Zaiąc z podlewą, Indyk fasr:, Kapłonki, Polędwica Entrykot wołowy, Kotlety cielęce, Flaki, Potrawa z pulard, Zrazy, Rosół, etc.